

***mgr Barbara Maria Gawęcka,***

studentka IV r. Studium Doktoranckiego z zakresu nauk  
o sztuce na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu

## **PRACE RZEŹBIARSKIE FAUSTYNA CENGLERA WYKONANE PODCZAS RESTAURACJI KATEDRY KIELECKIEJ W LATACH 1869–1872**

***Магістр Барбара Марія Гавенцка,***

студентка 4 курсу Студії Докторантів зі сфери мистецтвознавства  
в Університеті Миколи Коперника в Торуні

## **СКУЛЬПТУРИ ФАУСТИНА ЦЕНГЛЕРА СТВОРЕНІ ПІДЧАС РЕСТАВРАЦІЇ КАФЕДРАЛЬНОГО СОБОРУ В КЕЛЬЦАХ В 1869–1872 РР.**

В 1869–1872 рр. були проведені ґрунтовні будівельні роботи в кафедральному соборі в Кельцах. В 1870 р. варшавський скульптор Ф. Ценглер підписав контракт з Комітетом Консервації Костелу на виконання скульптур до собору. Створив він чотири фігури авторів Євангеліє, які потім розміщено на дзвіниці і гіпсові рельєфи з зображенням Непорочного Зачаття Богоматері, Ісуса, який дає своє благословення світу і зображення голівок двох янголів, розміщених на західному фасаді.

Przyczyną prac budowlanych przy kolegiacie kieleckiej, rozpoczętych pod koniec lat 60 XIX w. były straty poniesione na skutek wichury i zerwania przezeń dachu kościoła. W piśmie z dnia 8 grudnia 1868 r. do Magistratu Dozór Kościoła Parafialnego Kieleckiego donosił: W dniu wczorajszym pomiędzy godziną czwartą a dziewiątą po południu powstała burza wietrzna z grzmiotem i błyskawicą z strony południowej zerwała na kościele kolegiaty dach blaszany [2, s. 6]. Dalej czytamy, iż to wszystko potrzebuje nagłych reparacyi a przynajmniej zabezpieczenia sklepień kościelnych aby te (...) nie nasiąkły (...) [2, s. 7]. Nie poprzestano jednak tylko na naprawie dachu. Przebudowano także dzwonnice, wzniesiono nową sygnaturkę oraz elewacje boczne – nadając im neobarokowy wygląd, pokryto dachy blachą angielską, uporządkowano cmentarz wokół kościoła, wykonywano prace malarskie, stolarskie, szklarskie a nawet przeprowadzono konserwację obrazów.

Można zatem zadać pytanie, w jakim stopniu prace te były jedynie naprawą zniszczeń spowodowanych przez burzę, a w jakim upiększeniem czy nawet podniesieniem rangi świątyni, która mimo, iż w tamtych latach nie pełniła funkcji katedry, to nadal była najważniejszą dla części diecezji krakowskiej, mieszczącej się w Królestwie Polskim? Z drugiej zaś strony można zapytać, czy przebudowa kościoła miała jakiś oddźwięk polityczny? Należy pamiętać o tym, że 31 grudnia 1866 r.





**Fasada zachodnia katedry w Kielcach, ot. B. M. Gawęcka, 2009 r.**



**Katedra w Kielcach, na dzwonnicy widoczne rzeźby czterech Ewangelistów wykonane przez Faustyna Cenglera, [w:] Pamiętnik kielecki zbiór prac ku uczczeniu Adama Mickiewicza 1798-1898, Kielce, [ok. 1901], wydanie Bronisława Bieńkowskiego, s. 13.**

wprowadzono nowy podział administracyjny kraju. Utworzono 10 guberni, m.in. kielecką. Kielce, podobnie jak pozostałe stolice guberni zostały wyłączone spod kompetencji naczelników powiatowych i podporządkowane bezpośrednio urzędom gubernialnym [13, s. 18].

W pobliżu katedry, wzniesiono w latach 1868-1870 cerkiew prawosławną – zgodnie z anegdotą do dziś opowiadaną – przebudowując katedrę kielecką, architekt w taki sposób zaprojektował jej sygnaturkę, by przewyższała wieże stojące obok cerkwi [15, s. 28].

Skład Komitetu Restauracji Kościoła Katedralnego podaje, w swojej publikacji z 1872 r., ks. Władysław Siarkowski, pisze: Komitet do restauracji w mowie będącej świątyni składał się z następujących członków: 1. Wgo Gorpacewicza Naczelnika powiatu Kieleckiego: 2. Ks. Kanonika Ćwiklińskiego. 3. W. Ksawerego Kowalskiego, budowniczego Gubernijalnego. 4. W. Augustynowicza Prezydenta Miasta Kielc. 5. Antoniego Bogdańskiego obywatela miasta 6. Modździeńskiego obywatela 7. Czaplickiego Inżyniera 8. Chołdakowskiego obywatela [12, s. 8]. Z artykułu, zatytułowanego Katedra kielecka, który ukazał się na łamach Gazety kieleckiej w 1900 r., dowiadujemy się, że pierwsza restauracja w latach siedemdziesiątych, dokonana na schyłku życia ks. Biskupa Majerczaka, pociągnęła za sobą wydatek 27-,000 rubli, w większej połowie pochodzący z sum wyasygnowanych przez skarb, ze specjalnych funduszy kościelnych [7, s. 1]. Przebudowana świątynia robiła duże wrażenie na współczesnych. W Gazecie kieleckiej z roku 1870, czytamy: [kościół katedralny] odnowiony w roku zeszłym i bieżącym za staraniem nieodżałowanej pamięci zmarłego właśnie w tych dniach Ks. Majerczaka biskupa, który hojnie do tego się przyłożył i niezmiernymi zabiegami Ks. Kanonika Ćwiklińskiego, przykryty nowym dachem z blachy pobielanej i przyozdobiony w piękne dwa frontony odpowiedniego stylu, dziwnie uroczyste obudza wrażenie (...) [4, s.10].



Restauracją katedry zajął się Franciszek Ksawery Kowalski (1827-1903). Zaprojektował on m.in. sygnaturkę i fasady świątyni. Po śmierci biskupa Majerczaka, wykonał projekt jego epitafium, który został wykonany przez Faustyna Cenglera. I dziś znajduje się w północnej nawie katedry kieleckiej [14, s. 75].

Rzeźby na zachodnią fasadę kościoła oraz na naroża dzwonnicy wykonał Faustyn Cengler (1828-1886). Urodził się w Krakowie i w tym też mieście, w latach 1841-43, studiował rzeźbę w Szkole Sztuk Pięknych u K. Ceptowskiego. Praktykował także u złotnika S. Westwalewicza. Na dalsze studia wyjechał do Drezna, niestety z powodów politycznych wrócił do Krakowa i kontynuował studia w Szkole Sztuk Pięknych do 1850 r. [8, s. 297]. Dalszą naukę pobierał w Wiedniu w Akademii Sztuk Pięknych. W pracowni Antona Fernkorna – nadwornego rzeźbiarza austriackiego – wykonał kilka monumentalnych rzeźb z modeli mistrza, m.in. konny pomnik arcyksięcia Karola. Zwiedził Monachium i Paryż, a w końcu 1858 r. przyjechał do Warszawy, gdzie założył własną pracownię [9, s. 207].

Jak pisał w 1937 r. Eugeniusz Piasecki, artysta działalność swą nagiął ku rzeźbie budowlanej, sztukatorstwu i kamieniarstwu, modelując i kując figury dekoracyjne na gmachy i na nagrobki [11, s. 228].

Faustyn Cengler wykonywał rzeźby dekoracyjno – architektoniczne, ozdabiające między innymi fasadę pałacu w Ursynowie (1859), pawilony Uniwersytetu (1860-1864), dom Beyera przy Krakowskim Przedmieściu (1864), kamienicę na rogu Żurawskiej i Marszałkowskiej (1864), kamienicę kupca Maringe'a przy pl. Zielonym (1866), gmach Ochrony Mikołajewskiej przy ul. Zakroczymskiej (1867), itd. Wykonał także szereg portretów (popiersi, medalionów). W nowej Sali Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w kolumnadzie pobernardyńskiej wykonał medalion z wizerunkiem Daniela Chodowieckiego (1870), zaś dla szpitala św. Rocha przy Krakowskim Przedmieściu 2 medaliony z profilami doktorów Józefa Czekierskiego i Wilhelma Malcza (1871) i wiele innych. Pracował przy dekoracji pałaców w Lubstowie (1868) i w Krasnem (1863-1875). Rzeźby Cenglera ozdabiały także warszawskie kościoły: w Wilanowie (1859), na Woli (1860), Wszystkich Świętych na Grzybowie (1874-1877), NMP na Nowym Mieście (1883), św. Piotra i Pawła na Koszykach (1885) i inne. Wykonywał również pomniki nagrobne, na uwagę zasługują całopostaciowe nagrobki dziecięce. Na warszawskich Powązkach znajdują się między innymi kamienne pomniki: Jadwisi Leśniewskiej (1861), Apolonii Ranickiej (1863), rodzeństwa Bohuszów (1869) i Tyrchowskich (1872). Nagrobki wyrzeźbione przez artystę są także w Międzyrzeczu, w Piotrkowie, w Hancewiczach nad Bugiem, na Wołyniu w ok-



**Faustyn Cengler, ryt. podług fot. G. Sachowicza w drzew. "Kłosów" J. Holewiński, [w:] Kłosy Czasopismo Ilustrowane Tygodniowe, N° 1091, Tom XLII, Warszawa 15 (27) Maja 1886 r., s. 336.**





**Faustyn Cengler, Niepokalane Poczęcie Marii, rzeźba z fasady zachodniej katedry w Kielcach, fot. B. M. Gawęcka, 2009 r.**



**Święty Józef z Dzieciątkiem Jezus, fasada wschodnia katedry w Kielcach, fot. B. M. Gawęcka, 2010 r.**

Polskim Ilustrowanym Jana Jaworskiego. Był także pedagogiem. W latach 1864-1878 pracował w Instytucie Głuchoniemych i Ociemniałych [9, s. 207-213].

Na przełomie kwietnia i maja 1870 r. Cengler podpisał umowę z Komitetem Restauracji Kościoła Katedralnego, w której zobowiązał się: a) Wykonać 4 Figury Ewangelistów na rogi dzwonnicy przy zejściu się kwadratu z ośmiokątem, wraz z piedestałami, jednym kwadratowym, drugim okrągłym – Robota ta wykonana będzie z kamienia pińczowskiego. b) Płaskorzeźbę z fronta kościoła wyobrażającą Niepokalane Poczęcie Matki Boskiej z glorią i gwiazdami złotconemi, stojącą na globusie z węzłem i półksiężycem – jak również na frontonie półfigury wyobrażającej Pana Jezusa błogosławiącego świat – tudzież 2 aniołków w okrągłych wnękach. – Robota ta ma być wykonana z gipsu [1]. Komitet zobowiązał się dostarczyć konieczne materiały. Za wykonane rzeźby artysta miał mieć wypłacone 600 rubli i miał je wykonać w przeciągu 6 tygodni [1].

Rzeźby Ewangelistów nie przetrwały w całości. Do dnia dzisiejszego zachowały się jednak trzy głowy. Informacje o nich dopiero niedawno ukazały się w prasie. W Echu Dnia, 21 grudnia 2009 r., zamieszczono artykuł Lidii Cichockiej, pod tytułem W Kielcach odnaleziono głowy ewangelistów, w którym czytamy: Artur Hajdorowicz szukając skarbów z przeszłości odkrył w katedralnej dzwonnicy w Kielcach głowy posągów. Nie ma żadnej wątpliwości, to fragmenty rzeźb, które od XIX wieku zdobiły dzwonnice. Nikt nie przypuszczał, że ocalały jakieś ich fragmenty [3].

Rzeźby Cenglera zdobiące zachodnią fasadę kościoła wzbudzały wielkie zainteresowanie i zachwyt współczesnych. Doszło nawet do tego, że zorganizowano zbiórkę

olicach Żytomierza. W 1875 r. pokazał w Towarzystwie Zachęty Sztuk Pięknych gipsowe modele kilku nagrobków. Faustyn Cengler był także krytykiem rzeźby, w latach 1867-1875 publikował sprawozdania w Kalendarzu



na ustawienie latarni, aby figura ukazująca Niepokalane Poczęcie Marii była lepiej widoczna. W Gazecie kieleckiej z grudnia 1870 r. czytamy: w r. b. na frontonie kościoła od strony zamku po-biskupiego, umieszczoną została roboty rzeźbiarza p. Cenglera w Warszawy w płaskorzeźbie, figura Niepokalanie Poczętej Boga Rodzicy Dziewicy. Jedna z pobożnych stałych mieszkanek miasta naszego złożyła w Redakcyi Gazety Kieleckiej kop. 50 jako początek do mającego się uzbierać funduszu, na założenie latarni i na światło przed powyższą figurą. Podając o tem do wiadomości, mamy nadzieję, że myśl ta znajdzie poparcie i przez składanie choćby najmniejszych byle licznych ofiar, wkrótce w czyn będzie mogła być zamienioną. – Redakcja zaś o wszelkich ofiarach na ten cel składanych będzie ogłaszać [5, s. 154]. Pieniądze zbierano jeszcze w grudniu powyższego roku, o czym skrupulatnie zawiadamiała gazeta [6, s. 178].

Płaskorzeźba ukazująca św. Józefa z dzieciątkiem Jezus, znajdująca się na wschodniej fasadzie kościoła, przypisywana jest F. Cenglerowi. W Archiwum Diecezjalnym w Kielcach znajdują się jednak dokumenty, które wskazywać mogą, iż rzeźbę tę wykonał L. Marconi. W liście L. Marconiego z 1869 r. adresowanym do Wielmożnego Pana Budowniczego, czytamy: Pomimo najszczerzych mych chęci nie mogę osobiście być w Kielcach, lecz przysyłam w miejsce moje ucznia mego którem panom jak najdokładniej płaskorzeźbę osadzi na miejscu [1]. Zachowało się także pokwitowanie odbioru 118 rubli, jako należności za płasko rzeźbę Świętego Józefa zrobioną i dostawioną do miasta Kielcz oraz umieszczono na facyacie Kościoła Katedralnego Kelckiego z rąk Wielmożnego Xiędza Kanonika Ćwiklińskiego w Dniu dzisiejszym Odebrałem i z oddanej należności kwituję z upoważnienia W. P. Markoniego. Powyższe pokwitowanie wystawione zostało 19 listopada 1869 r. [1]. Można przypuszczać, iż mowa tutaj o Leonardzie Marconim, słynnym w owym czasie artyście, który od początku lat 60. XIX w. prowadził w Warszawie pracownię rzeźbiarską (aż do 1874 r., kiedy to zamieszkał na stałe we Lwowie).

Wnioski płynące z lektury przytoczonych powyżej dokumentów potwierdza analiza stylistyczna dzieła. Inne prace Cenglera, wykonane w latach 70. XIX wieku dla katedry kieleckiej, charakteryzuje sposób rzeźbienia polegający na wybieraniu znacznej części materiału (na przykład bardzo głęboko wiercone – czasami nawet 7 centymetrowe – wykonane świdrem, żrenice), dający wrażenie surowości i pewnej prostoty formy. W sposób szczególny widoczne to jest w głowach Ewangelistów. Natomiast delikatność i płynność reliefu w przedstawieniu św. Józefa, odmienny sposób rzeźbienia twarzy i szat wskazuje na wykonanie tej płaskorzeźby przez innego artystę.

1. Archiwum Diecezjalne w Kielcach, PKK-50
2. Archiwum Państwowe w Kielcach, Akta miasta Kielce, sygn. 182
3. Cichocka Lidia, W Kielcach odnaleziono głowy ewangelistów, [w:] *Echo Dnia*, 21 grudnia 2009 r.
4. *Gazeta Kielecka*, Rok I, N° 2, Kielce dnia 23 Września (5 Października) 1870 r.
5. *Gazeta Kielecka*, Rok I, N° 20, Kielce dnia 25 Listopada (7 Grudnia) 1870 r.
6. *Gazeta Kielecka*, Rok I, N° 23, Kielce dnia 6 (18) Grudnia 1870 r.



7. Gazeta Kielecka, Rok XXX, N° 29, Kielce, Środa, dnia (29 Marca) 11 Kwietnia 1900 r.
8. Kaczmarczyk Dariusz, Cengler Juliusz Faustyn, [w:] Słownik Artystów Polskich i obcych w Polsce działających Malarze Rzeźbiarze Graficy, Tom I, A-C, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1971 r.
9. Kwiatkowska Maria Irena, Rzeźbiarze warszawscy XIX wieku, Warszawa 1995 r.
10. Mirowski Roman, Świętokrzyski album, część I, Kielce 2000
11. Piasecki Eugeniusz, Cengler Faustyn, [w:] Polski Słownik Biograficzny, Tom III, Kraków 1937 r.
12. Siarkowski Władysław, Groby kościoła N. Maryji Panny w Kielcach i Bulla Erekccyjna Dyecezyji i Katedry Kieleckiej, Warszawa 1872 r.
13. Swajdo Jarosław, Między Wisłą a Pilicą. Dzieje podziałów administracyjnych w regionie kielecko-radomskim do 1975 r., Kielce 2005 r.
14. Szczepański Jerzy, Kielecki słownik biograficzny. Architekci i budowniczowie, Warszawa – Kraków 1990 r.
15. Tkaczyk Paweł, Bazylika Katedralna w Kielcach, Kielce 2007 r.

### **SUMMARY**

**Barbara Maria Gawęcka,**

### **FAUSTYN CENGLER'S SCULPTURE WORKS MADE DURING A RESTORATION OF KIELCE CATHEDRAL BETWEEN 1869 – 1872**

From 1869 to 1872 thorough construction works were performed at today's Kielce cathedral. In 1870 a Warsaw artist F. Cengler signed a contract with Church Restoration Committee to make sculptures for the temple. He made four statues portraying Evangelists which were placed on a belfry, and plaster low reliefs presenting Immaculate Conception, Jesus blessing the world, and two heads of angels, mounted on the west facade.